

Sygn. akt II S 8/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2014r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący-Sędzia Sądu Apelacyjnego Grzegorz Kapera

Sędziowie: Sędzia Sądu Apelacyjnego Tadeusz Kielbowicz

Sędzia Sądu Apelacyjnego Edward Stelmasik

po rozpoznaniu

sprawy skazanego P. J.

w przedmiocie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy

w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym

przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

na podst. art. 437 § 1 k.p.k.

postanowił:

I. zwolnić skazanego P. J. od opłaty od skargi,

II. skargę skazanego oddalić

UZASADNIENIE

Skazany P. J. złożył skargę na przewlekłość postępowania w sprawie Sądu Okręgowego we Wrocławiu sygn. akt V 2 Kow 4567/13/wz i wniósł jednocześnie o zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł. Skarga ta została nadana w zakładzie karnym w dniu 8 stycznia 2014r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W dniu 13 lutego 2014r. została przesłana do Sądu Apelacyjnego skarga P. J. na przewlekłość postępowania wraz z wnioskiem o zwolnienie od opłaty od tej skargi.

Wniosek o zwolnienie od opłaty zasługiwał na uwzględnienie, bowiem skazany w dostateczny sposób wykazał, iż uiszczenie stałej opłaty od skargi byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na jego aktualną sytuację. Dlatego też Sąd Apelacyjny postanowił jak w punkcie 1 niniejszego orzeczenia.

Całkowicie bezzasadne było natomiast główne żądanie skargi, zmierzające do stwierdzenia przewlekłości postępowania przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu w sprawie o sygn. V Kow 1197/12.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazać należy, że analityczne spojrzenie na czynności podejmowane przed Sądem Okręgowym wskazuje na oczywistą bezzasadność skargi. Przewlekłość jest - zgodnie z leksykalnym znaczeniem tego słowa - z jednej strony pojęciem, które odnoszone być może jedynie do stanów nadmiernie rozciągniętych w czasie, do czynności prowadzonych "ślamazarnie", a przez to nadmiernie przedłużających się. Z drugiej strony jest to pojęcie względne, a zatem zawsze musi być odnoszone do konkretnych realiów i podjętego trybu postępowania.

Musi być do niego adekwatne, a zatem jedynie nadmierne odstępstwa od czasu zwyczajowo koniecznego do wykonania określonych czynności i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki (por. np. postanowienie SA w Katowicach z dnia 10 listopada 2004 r., II S 4/04, niepubl.). Przy dokonywaniu ocen w tym przedmiocie muszą być stosowane zobiektywizowane kryteria (poprzez porównanie z innymi postępowaniami), a samo subiektywne przekonanie strony co do przewlekłości postępowania jest dalece niewystarczające. W piśmiennictwie podkreśla się zatem, że nie każda zwłoka może być przyczyną stwierdzenia przewlekłości, lecz jedynie zwłoka nieuzasadniona. Jeśli zaś ustawa nie zawiera żadnych wskazówek, co do długości określonych czynności czy stadiów postępowania, należy się odwołać do wiedzy wynikającej z praktyki, orzecznictwa sądów lub przeciętnej długości postępowania w podobnych sprawach.

Przechodząc do realiów niniejszej sprawy wskazać zatem należy, że:

- wniosek o warunkowe zwolnienie został złożony w dniu 15 listopada 2013r. i w dniu 6 listopada 2013r. wydano zarządzenie o wpisaniu sprawy do wykazu K./wz- i w tym dniu Przewodniczący V Wydziału Penitencjarnego wydał zarządzenie o przydzieleniu sprawy do referatu określonego sędziego. W dniu 8 listopada 2013 r. wystąpiono do Dyrektora Zakładu Karnego Nr (...) we W. o nadesłanie opinii o skazanym. Opinia z Zakładu Karnego Nr (...)we W. wpłynęła do sądu w dniu 2 stycznia 2014r. W dniu 16 stycznia 2014r. sąd wydał postanowienie o zwolnieniu skazanego z obowiązku uiszczenia opłaty sądowej. W dniu 13 stycznia 2014r. wpłynęła do Sądu Okręgowego we Wrocławiu skarga na przewlekłość postępowania. W dniu 11 lutego 2014r. odbyło się posiedzenie i sąd odmówił skazanemu udzielenia warunkowego zwolnienia.

Sekwencja czynności podejmowanych przez Sąd Okręgowy oraz zestawienie dat, figurujące wyżej, w najmniejszym stopniu nie upoważnia do twierdzenia, iżby postępowanie przed Sądem Okręgowym cechowało się opieszałością. Sąd Apelacyjny nie stwierdził przewlekłości ani w kwestii wyznaczania terminów posiedzeń, ani co do podejmowania tzw. rozstrzygnięć incydentalnych, ani w zakresie doręczeń, ani wreszcie w zakresie przekazywania akt sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie.